

# POWSZECHNA ENCYKLOPEDIA FILOZOFII



7

Me-Pań

---

POLSKIE TOWARZYSTWO TOMASZA Z AKWINU • LUBLIN 2006

A U T O R Z Y H A S E Ł

MARIAN ALEKSANDROWICZ  
 ZBIGNIEW AMBROŻEWICZ  
 STANISŁAW BAFIA  
 MACIEJ BAŁA  
 RAFAŁ BANKA  
 TOMASZ BARANKIEWICZ  
 FRANCISZEK BARGIEŁ  
 RAFAŁ BARTCZUK  
 JACEK BARTYZEL  
 GABRIELA BESLER  
 ANNA BIAŁOWAŚ  
 TADEUSZ BIESAGA  
 LESŁAW BOROWSKI  
 BERIT BROGAARD  
 BOGUSŁAW BURGAT  
 ANNA BYLIŃSKA-NADERI  
 PAWEŁ BYTŃIEWSKI  
 IMELDA CHŁODNA  
 WOJCIECH CHUDY  
 MARIAN CISZEWSKI  
 BOŻENA CZERNECKA-REJ  
 JERZY DADACZYŃSKI  
 JANUSZ DANECKI  
 ROMAN DAROWSKI  
 DOBROCHNA DEMBIŃSKA-SIURY  
 ADAM DUBIK  
 MAREK M. DZIEKAN  
 JÓZEF FERT  
 ANNA FLIGEL-PIOTROWSKA  
 MARIANNA FLIS-JASZCZUK  
 PETER FOTTA  
 JANINA GAJDA-KRYNICKA  
 CZESŁAW GŁOMBIK  
 JOANNA MARIA GONDEK  
 PAWEŁ GONDEK  
 JOANNA GRELA  
 CHRISTOPHE GRELLARD  
 RAFAŁ GRUSZNIS  
 KAZIMIERZ GRZYŻENIA  
 LUDWIK GRZEBIEŃ  
 ARKADIUSZ GUDANIEC  
 PRZEMYSŁAW GUT  
 ZYGMUNT HAJDUK  
 MIECZYŚLAW JAGŁOWSKI  
 HONORATA JAKUSZKO  
 STANISŁAW JANECZEK  
 PIOTR JAROSZYŃSKI  
 JULIA MARIA JASKÓLSKA  
 ADAM JUCHNIEWICZ  
 JANUSZ JUSIAK  
 ANDRZEJ KAIM  
 ZUZANNA KASPRZYK  
 STANISŁAW KICZUK  
 BARBARA KIEREŚ  
 HENRYK KIEREŚ  
 AGNIESZKA KIJEWSKA  
 JAN KŁOS  
 FILIP KOBIELA  
 KRZYSZTOF KOSIOR  
 MARCIN KOSOWY  
 ARTUR KOTERSKI  
 STANISŁAW KOWALCZYK  
 AGNIESZKA KOZYRA  
 KAZIMIERZ KRAJEWSKI  
 MIECZYŚLAW A. KRĄPIEC  
 ALINA KRUSZEWICZ  
 ROMAN KUBICKI  
 ZDZIŚLAW KUKSEWICZ  
 PIOTR KULICKI  
 RADOŚLAW KULINIAK  
 TOMASZ KUPŚ  
 MARIOLA KUSZYK-BYTŃIEWSKA  
 TADEUSZ KWIATKOWSKI  
 MAREK LECHNIAK  
 AGNIESZKA LEKKA-KOWALIK  
 ROBERT ŁYCZEK  
 MAREK ŁYCZKA  
 TADEUSZ MADAŁA  
 ROMAN MAJERAN  
 MIECZYŚLAW MARKOWSKI  
 ANDRZEJ MARYNIARCZYK  
 PIOTR STANISŁAW MAZUR  
 JANUSZ MAĆZKA  
 JAROSŁAW MERECKI  
 PIOTR MOSKAL  
 WINCENTY MYSZOR  
 MIRELLA NAWRACAŁA-URBAN  
 OKTAWIAN NAWROT  
 ANDRZEJ J. NORAS  
 MARIAN NOWAK  
 MONIKA NOWAKOWSKA  
 PIOTR T. NOWAKOWSKI  
 HAYSSAM OBEIDAT  
 JUSTYNA OLKO-BAJER  
 REET OTSASON  
 KATARZYNA PACHNIAK  
 ANNA PALUSIŃSKA  
 ZBIGNIEW PAŃPUCH  
 STANISŁAW PAPIERZ  
 TOMASZ PAWLIKOWSKI  
 BOGUSŁAW PAŻ  
 HENRYK PODBIELSKI  
 RYSZARD POLAK  
 VITTORIO POSSENTI  
 JADWIGA POTRZESZCZ  
 ROBERT T. PTASZEK  
 ZENON E. ROSKAL  
 RYSZARD RUBINKIEWICZ  
 JOANNA RUTKOWSKA-HAJDUK  
 PAWEŁ SAJDEK  
 ROBERT SAWA  
 PAWEŁ SKRZYDLEWSKI  
 MARIAN SKRZYPEK  
 AGNIESZKA SMRECZYŃSKA-GĄBKA  
 LESZEK SOSNOWSKI  
 BEATA STECKA  
 ALLA STREŁKOWSKA  
 PIOTR SZCZUR  
 KRZYSZTOF SZLACHCIC  
 MARIUSZ SZRAM  
 TADEUSZ SZUBKA  
 MAREK SZULAKIEWICZ  
 KRZYSZTOF SZYMANEK  
 AGATA SZYMANIAK  
 MAREK SZYMAŃSKI  
 JAN SZYMCZYK  
 ADAM ŚWIEŻYŃSKI  
 PAWEŁ TARASIEWICZ  
 JERZY TUPIKOWSKI  
 JÓZEF TUREK  
 MONIKA WALCZAK  
 BEATA WAŁĘCIUK-DEJNEKA  
 ANDRZEJ WALKO  
 MARIAN WESOŁY  
 STANISŁAW WIELGUS  
 BARBARA WIŚNIEWSKA-PAŻ  
 MARIAN WNUK  
 ANNA WÓJCIK  
 KAZIMIERZ WÓJCIK  
 KRZYSZTOF WROCZYŃSKI  
 WALDEMAR ZARĘBA  
 JOLANTA ZDYBEL  
 ZOFIA J. ZDYBICKA  
 STANISŁAW ZIEMIAŃSKI  
 PIOTR ZIEMSKI  
 MACIEJ ST. ZIĘBA  
 ANNA Z. ZMORZANKA  
 JÓZEF ZON  
 WŁADYSŁAW ZUZIĄK  
 JOLANTA ŻELAZNA

K O M I T E T   N A U K O W Y

PROF. DR HAB. MIECZYŚLAW A. KRĄPIEC OP – Przewodniczący  
*Prezes Polskiego Towarzystwa Tomasza z Akwinu, Doctor Honoris Causa Multiplex, członek PAN i PAU  
Academia Scientiarum et Artium Europaea, Pontificia Academia S. Thomae Aquinatis*

PROF. ABELARDO LOBATO OP  
*Dyrektor Società Internazionale Tommaso d'Aquino, Rektor Pontificia Academia S. Thomae Aquinatis*

PROF. DR HAB. ANDRZEJ MARYNIARCZYK SDB – Zastępca Przewodniczącego  
*Wiceprezes Polskiego Towarzystwa Tomasza z Akwinu, Członek Pontificia Academia S. Thomae Aquinatis*

PROF. DR HAB. PIOTR JAROSZYŃSKI  
*Członek Zarządu Polskiego Towarzystwa Tomasza z Akwinu*

PROF. DR HAB. HENRYK KIEREŚ  
*Członek Polskiego Towarzystwa Tomasza z Akwinu*

PROF. DR HAB. ZOFIA J. ZDYBICKA USJK  
*Członek Polskiego Towarzystwa Tomasza z Akwinu, Pontificia Academia S. Thomae Aquinatis*

Z E S P Ó Ł   R E D A K C Y J N Y

ANDRZEJ MARYNIARCZYK – Redaktor naczelny  
WOJCIECH DASZKIEWICZ – Sekretarz redakcji  
TERESA ZAWOJSKA – Redaktor prowadzący  
AGATA SZYMANIAK – Redaktor bibliografii i skrótów

R e d a k t o r z y   n a u k o w i   d z i a ł ó w

MAREK CZACHOROWSKI (*etyka*), HONORATA JAKUSZKO (*filozofia nowożytna*)  
PIOTR JAROSZYŃSKI (*filozofia kultury*), HENRYK KIEREŚ (*filozofia sztuki, teoria poznania*)  
MAŁGORZATA KOWALEWSKA (*filozofia polska*), MIECZYŚLAW A. KRĄPIEC (*metafizyka, antropologia*)  
PIOTR KULICKI (*logika*), AGNIESZKA LEKKA-KOWALIK (*metodologia nauk, filozofia współczesna*)  
REET OTSASON (*filozofia arabska*), ZENON E. ROSKAL (*filozofia przyrody*)  
KAZIMIERZ WÓJCIK (*filozofia polska, filozofia średniowieczna*)  
KRZYSZTOF WROCZYŃSKI (*filozofia prawa*), ZOFIA J. ZDYBICKA (*filozofia Boga i religii*)  
MACIEJ ST. ZIĘBA (*filozofia Wschodu*)

O p r a c o w a n i e   l i s t y   h a s e ł

PAWEŁ GONDEK, ANDRZEJ MARYNIARCZYK, MIRELLA NAWRACAŁA-URBAN  
ZBIGNIEW PAŃPUCH, PAWEŁ SKRZYDLEWSKI, MACIEJ ST. ZIĘBA

K o r e k t a   l i n g w i s t y c z n a

ARKADIUSZ GUDANIEC (*język grecki, łaciński, włoski*)  
REET OTSASON (*język angielski, francuski, niemiecki, hiszpański*)

K o r e k t a   t e c h n i c z n a

TOMASZ GÓRKA (*kierownik korekty*)  
ROMAN Blicharz, Radosław Krajewski

W s p ó ł p r a c u j ą c y   z   r e d a k c j ą

GRAŻYNA BURY, WŁODZIMIERZ DŁUBACZ, WIOLETA NICZYPORUK  
DARIUSZ KWIATKOWSKI, MIRELLA NAWRACAŁA-URBAN  
KATARZYNA STĘPIEŃ

POLSKIE TOWARZYSTWO TOMASZA Z AKWINU  
składa podziękowanie osobom  
dzięki pomocy których ukazuje się siódmy tom Powszechnej Encyklopedii Filozofii.

Słowa podziękowania raczą przyjąć następujące osoby:  
Rafał Czermak, Henryk Dyrda, Feliks Krause, o. Lucjan Królikowski,  
Mieczysława Mirosław, Kazimierz Nawrat, Jerzy Okrzea, Barbara Pszczołkowska,  
Edward Wycisłok, Anna Zaorska.

Projekt okładki i stron tytułowych  
JERZY DURAKIEWICZ

Skład komputerowy  
GRZEGORZ KRAMAREK i PIOTR KŁOSOWSKI

Wydanie publikacji dofinansowane przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego

© Copyright by Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu  
LUBLIN 2006

ISBN 83-914431-0-8  
ISBN 83-60144-30-3 (t. VII)

Wydawca  
POLSKIE TOWARZYSTWO TOMASZA Z AKWINU  
*sec. Società Internazionale Tommaso d'Aquino*

Adres  
Al. Raclawickie 14, 20-950 Lublin, Katedra Metafizyki KUL  
tel./fax (081) 445-43-88, e-mail: tomasak@kul.lublin.pl  
www.kul.lublin.pl/ptta

Druk i oprawa  
Zakład Graficzny „Colonel” s.j., ul. Dąbrowskiego 16, 30-532 Kraków

**MESSER LEON JEHUDA → JEHUDA BEN JEHIEL.**

**METAETYKA** (gr. μετά [metá] za, po; ἠθικά [ethiká], od: ἦθος [ethos] – stałe miejsce zamieszkania, obyczaj) – nauka o etyce zajmująca się językiem etyki, zwł. znaczeniem i funkcją orzeczników etycznych (takich jak „dobry”, „słuszny”), uzasadnieniem ocen i norm moralnych, ich kwalifikacją w aspekcie prawdy oraz stosunkiem zdań o faktach do wypowiedzi wartościujących i normatywnych, wyodrębniona w XX w. jako dyscyplina samodzielna wobec etyki opisowej i normatywnej.

W tradycji klasycznej m. przyporządkowana była uprawianiu etyki i rozwijana wraz z nią jako epistemologiczna i metodologiczna refleksja nad jej podstawami i jej strukturą. Współcześnie, pod wpływem sceptycyzmu i minimalizmu nurtów empirycznych, m. jest uprawiana dla niej samej. Takie podejście – uwikłane w przyjęte z góry założenia epistemologiczne – może prowadzić do utraty związku tych badań z istotnymi zagadnieniami etyki.

**RYS HISTORYCZNY.** M. wyodrębniła się wyraźnie począwszy od wydania w 1903 ważnego w tym względzie dzieła G. E. Moore'a *Principia Ethica*. Pojęcie „metaetyka” przyjęte i używane głównie na terenie anglosaskim, znalazło miejsce w literaturze filozoficznej wyznaczając odrębne pole badań w etyce. Sprzyjała temu tendencja tych nurtów XX w., w których szukano rozwiązań problemów filozoficznych w badaniach logicznych, metodologicznych i epistemologicznych.

W klasycznym, szerszym znaczeniu, m. jako krytyczna samokontrola stosowanych w etyce zabiegów poznawczych rozwijana była od zarania kształtowania się etyki. Taką samokontrolę stosowali od początku rozwoju filozofii wielcy jej twórcy. W budowaniu wiedzy o cnocie metodą wyraźnego określania i definiowania pojęć posługiwał się Sokrates, tworząc podstawy pod teorię definicji. Aparat logiki opracował w traktacie *Organon* Arystoteles, a w *Etyce nikomachejskiej*, obok przedmiotowych analiz etycznych zawarł uwagi metaetyczne (np. dotyczące poznania fronetycznego).

Podobne nastawienie było obecne w badaniach etycznych w średniowieczu oraz w filozofii nowożytnej. Jednoznacznie metaetyczną refleksję prowadził J. Locke, dążąc do zbudowania modelu

etyki na wzór wiedzy matematycznej. Zaangażowaniem metaetycznym było także poszukiwanie źródła wiedzy o moralności przez F. Hutchesona (moral feeling) i D. Hume'a (moral sense) oraz poszukiwanie uzasadnienia dla imperatywu moralnego przez I. Kanta.

Szczególną rolę w rozwoju m. odegrali członkowie Koła Wiedeńskiego, a szerzej – nurt neopozytywistyczny, w którym badania filozoficzne przesunęły się z problematyki przedmiotowej, metafizycznej, w kierunku zagadnień epistemologicznych, metodologicznych i językowych. Bryt. szkoła analityczna skupiała się na analizie języka i na tym terenie szukała przezwyciężenia wielu nieporozumień w dyskusjach filozoficznych. Analizy języka o moralności podjął intuicjonizm Moore'a i H. A. Pricharda, emotywizm A. J. Ayera i Ch. L. Stevensona oraz preskrytywizm etyczny R. M. Hare'a.

W Polsce prymat badań metodologicznych i semiotycznych akcentowała szkoła lwowsko-warszawska. Rezultatem zwrócenia się do logiki języka i metodologii było wyraźniejsze niż dotychczas wyodrębnienie się metafizologii, metanauki, w tym również m. Oddzielenie metanauki od nauki było wynikiem wyraźnego uświadomienia sobie różnicy między językiem a metajęzykiem. W języku opisujemy przedmioty danej nauki, natomiast w metajęzyku przeprowadzamy semiotyczną analizę języka danej nauki czy metodologiczną analizę sposobu uzyskiwania twierdzeń w danej nauce. Rozróżnienie języka o przedmiotach i języka o języku pozwoliło usunąć niektóre z nieporozumień (antynomie semiotyczne) i precyzyjniej posługiwać się ważnymi terminami. W związku z tendencją unaukowania filozofii, posiadanie przez daną naukę własnej metanauki uznano za znamię jej metodologicznej dojrzałości, więcej nawet – za legitymację uprawniającą daną dyscyplinę wiedzy do posiadania szaczonego miana nauki. W tym kontekście m. zaczęła uchodzić za coś nowego i dojrzałego. „Nowość współczesnej metaetyki – poza nowością imienia – polega na pojawieniu się odmiennej niż dotychczasowa postawy badacza względem problematyki metaetycznej, innej intencji czy też celu jej podejmowania” (T. Styczeń, *M. Nowa „rzecz” czy nowe „słowo”?*, w: tenże, *W drodze do etyki*, 119)

**KONCEPCJA METAETYKI.** Termin „metaetyka” ma znaczenie szersze i węższe (F. Ricken). W znaczeniu szerszym „metaetyka” to refleksja

nad metodami używanymi w wyjaśnianiu podstaw moralnych zobowiązań (metodologia etyki), nad aktami, w których dana jest moralność (teoria poznania etyki) czy nad znaczeniem, definicjami używanych terminów (semiotyka etyczna). W tym sensie m. uprawiana jest przez większość etyków poszukujących podstaw (racji) dla norm moralnych. W węższym znaczeniu „metaetyka” to badanie języka zawierającego wyrażenia moralne. W tym ujęciu m. nie polega na wypowiedaniu sądów moralnych, lecz na wypowiedaniu sądów o sądach moralnych, nie na rozumowaniu moralnym, lecz na rozumowaniu o rozumowaniu moralnym (P. W. Taylor).

Powyższe rozróżnienie nie precyzuje jednak, na czym polega związek m. z etyką. Nie rozstrzyga, czy wypowiedzi m. mają charakter jedynie deskryptywny, czy rekomendujący względem etyki. Jeśli m. pojmie się jako logiczną analizę używanego przez daną społeczność, potocznego języka moralności, jako wyjaśnienie w jaki sposób ludzie posługują się terminami i sądami moralnymi i jaką funkcję te terminy pełnią, w jaki sposób powstają reguły rządzące uzasadnieniem normatywnych twierdzeń – to można ją utrzymać w funkcji opisowej względem etyki. W praktyce jednak, mimo deklaracji o deskryptywnym, neutralnym charakterze m., stosuje się jej konkluzje do rozumienia i rozstrzygania kwestii etycznych. Rekomendacyjny charakter m. propaguje m.in. R. B. Brandt. Przechodzi on od semiotycznej analizy języka moralności do podania kryteriów i uzasadnień tego, co moralne, czyli do sformułowania racji prawdziwości twierdzeń moralnych, a następnie rekomenduje je albo – mocnej – traktuje je jako obowiązujące na terenie etyki.

O koncepcji m. decyduje również spór między intuicjonizmem, emotywizmem i naturalizmem. Na jego podstawie można stwierdzić, że m. we właściwym sensie uprawiają intuicjoniści; natomiast emotywiści redukują ją do semiotyki wyrażen wartościujących, a naturaliści, twierdząc, że dobro jest naturalną i empiryczną cechą daną w spostrzeżeniu zmysłowym, redukują ją do metaetologii (T. Styczeń, *Etyka*, PEF III 269–270).

PROBLEMATYKA METAETYKI. Problematykę m., zgodnie z trzema dyscyplinami filozoficznymi: ontologią, epistemologią i semiotyką, można podzielić na 3 działy. Analitycy bryt. najwięcej miejsca poświęcili badaniom semiotycznym języ-

ka moralności. Czynie to w przeświadczeniu, że badania te posłużą do rozwiązania pozostałych problemów m. W badaniach tych chodziło im o określenie natury orzeczników etycznych i zawierających je zdań, sądów etycznych. Dążyli do zbadania nie tylko znaczenia tych terminów, ale także do ustalenia, czy twierdzenia z orzecznikami moralnymi są zdaniem w sensie logicznym, czy można mówić o ich prawdziwości lub fałszywości.

Badania te wypracowały aparaturę semiotyczną do analizy języka. Oddzieliły związki semantyczne od syntaktycznych i pragmatycznych. Wyróżniły funkcje wyrażen językowych: wyrażenia językowe mogą występować nie tylko w funkcji informatywnej, kognitywnej, ale również w funkcji emotywniej, ekspresywnej, ewokatywnej, preskryptywnej czy imperatywnej.

M. jako semiotyka języka o moralności zajęła się badaniem: znaczenia wyrażen moralnych; natury zdań, sądów moralnych; natury sądzenia i podstawy uzasadniania sądów; wzajemnych związków między poprzednimi wynikami badań.

W rozstrzygnięciu kwestii znaczenia orzeczników moralnych: „dobry”, „słuszny”, „zły”, „nikczemny” itp. poszukiwano możliwości definicji tych terminów przez terminy moralne i pozamoralne. Zdanie „postępowanie x jest dobre” może znaczyć: a) ponieważ jest przyjemne, b) ja je pochwalam, c) ponieważ większość ludzi je pochwała. W kwestii natury sądów moralnych szukano odpowiedzi, czy są one rozkazami, nakazami, sądami powinnościowymi, słusznościowymi czy raczej zachętami? Czy można je badać pod kątem ich prawdziwości lub fałszywości? W kwestii uprawomocnienia (uzasadnienia) sądów moralnych pytano o związek sądów o faktach z sądami o wartościach. Zajęte stanowisko w jednej z trzech kwestii wpływało na rozstrzygnięcia w kwestii drugiej. Tak np. stwierdzenie, że słowo „dobry” znaczy „przyjemny”, sprowadza sądy moralne do psychologicznych sądów o przeżywanej przyjemności. Emotywiści traktują sądy moralne jako ekspresję naszych stanów emocjonalnych.

STANOWISKA W METAETYCE. Charakterystykę stanowisk w m. można podać porównując główne twierdzenia semiotyczne, epistemologiczne i ontologiczne trzech głównych nurtów metaetycznych: intuicjonizmu, naturalizmu i emotywizmu (T. Styczeń). Na terenie badań semiotycznych intuicjonizm stoi na stanowisku, że: termin „dobry” jest nazwą nieempiryczną; twierdzenia o do-

bru są zdaniem w sensie logicznym; twierdzenia te są rozstrzygalne intuicyjnie. Naturalizm natomiast twierdzi, że: termin „dobry” jest nazwą spostrzeżeniowo-empiryczną lub definiowalną w terminach empirycznych; twierdzenia o dobru są zdaniem empirycznymi; o ich wartości logicznej rozstrzyga doświadczenie (spostreżenie). Emotywizm utrzymuje, że: termin „dobro” nie jest nazwą, lecz środkiem wyrażania emocji; twierdzenia o dobru nie są zdaniem; twierdzenia te nie są rozstrzygalne.

Na płaszczyźnie epistemologicznej intuicjonizm twierdzi, że dobro jest bezpośrednio poznawalne intuicyjnie; naturalizm, że jest poznawalne empirycznie, spostrzeżeniowo; emotywizm zaprzecza możliwości jego poznania.

W kwestiach ontologicznych intuicjonizm utrzymuje, że dobro istnieje przedmiotowo, ale jest własnością nienaturalną; naturalizm, że dobro istnieje przedmiotowo jako cecha, własność naturalna lub redukowalna do cech naturalnych; emotywizm, że dobro przedmiotowo nie istnieje.

Powyższy podział stanowisk różnicuje się jeszcze bardziej przy głębszej analizie przyjętych rozstrzygnięć na terenie teorii poznania i semiotyki. W tej perspektywie podział na kognitywistów i akognitywistów krzyżuje się z podziałem na definicjonistów i adefinicjonistów, tworząc 4 stanowiska reprezentowane przez kognitywistów definicjonistów, kognitywistów niedefinicjonistów, nonkognitywistów definicjonistów i nonkognitywistów niedefinicjonistów (R. T. Garner, B. Rosen).

Kognitywistyczni definicjoniści związani z naturalizmem metaetycznym przyjmują możliwość poznania tego, co dobre i możliwość zdefiniowania terminów moralnych przez terminy pozamoralne. Terminy moralne mogą być zdefiniowane przez terminy nauk przyrodniczych, psychologicznych lub socjologicznych. Dobro może być zdefiniowane przez to, co przyjemne (pleasurable), przyjęte przez większość ludzi (liked by most human beings), prowadzące do przetrwania gatunku ludzkiego (leads to the survival of the species), a słuszność może być zdefiniowana przez to, co aprobowane przez państwo (approved by the sovereign) lub zalecane przez prawo (enjoined by a law).

Kognitywistyczni adefinicjoniści związani z intuicjonizmem uznają prawdziwość bądź fałszywość sądów moralnych, lecz odrzucają możliwość

zdefiniowania terminów moralnych. Tak jak intuicyjnie uchwytujemy np. kolor żółty, i nie da się go zdefiniować przez inne kolory, podobnie ujmujemy wprost to, co moralnie dobre i nie możemy tej prostej, swoistej i nieanalizowalnej jakości zdefiniować przez coś innego. Zastosowanie dedukcji czy indukcji jest w tym przypadku niemożliwe. I tak np. wg Moore'a – dobro, a wg Pricharda „powinność działania, lub słuszność jakiegoś czynu, jest bezpośrednio dana i absolutnie nie można jej [z czegoś innego] wyprowadzić” (*Moral Obligation*, Ox 1957, 7). Sądy moralne są samoczywiste, nie można ich z jakichś przesłanek wywnioskować.

Jeśli kognitywiści definicjoniści skupiają się na znaczeniu terminów moralnych, to kognitywiści niedefinicjoniści zajmują się sposobami ujmowania tego, co moralne. Podkreślają bezpośredniość i oczywistość intuicyjnego uchwytowania moralności. Przeciwstawiają się redukowaniu sądów moralnych do sądów nauk ścisłych, podkreślając swoistość, istotowe różnice między obydwoimi rodzajami sądów.

Dla akognitywistów sądy moralne nie są w ogóle sądami, lecz wypowiedziami wyrażającymi nasze postawy, rozkazy, rady, uczucia itp. Twierdzenia moralne typu „X jest dobry” można ich zdaniem przełożyć na rozkazy: „Wybierz X!” lub „Daj pierwszeństwo X-owi!”. Przekładanie jednych terminów na inne jest jednak jakimś ich definiowaniem. Paradoksalnie więc akognitywiści stają się definicjonistami.

Na wymienione stanowiska w m. w. znacznym stopniu wypłynęły przyjęte przez pozytywizm logiczny założenia epistemologiczne i metodologiczne. Zacieśnianie doświadczenia do spostrzeżenia zmysłowego, dychotomiczny podział sądów na analityczne i empiryczne, zastosowanie weryfikacyjnej teorii znaczenia i prawdziwości pozbawiło sądy moralne uzasadnień i sprowadziło je do rozkazów, poleceń, wyrażania życzeń, uczuć, rad i przyjętych postaw (commands, commendations, expressions of wishes, feelings, attitudes). W konsekwencji zajętych stanowisk metaetycznych jedynie intuicjonizm daje jakąś możliwość uprawiania etyki jako nauki opisującej i wyjaśniającej fakt moralny; naturalizm redukuje etykę do etologii, opisującej i wyjaśniającej społeczny i psychiczny fakt przeżywania powinności moralnych; emotywizm natomiast zaprzecza w ogóle możliwość uprawiania etyki.

G. E. Moore, *Principia Ethica*, C 1903, 1994 (*Zasady etyki*, Wwa 1919); A. J. Ayer, *Language, Truth and Logic*, Lo 1936, 2001; Ch. L. Stevenson, *Ethics and Language*, NH 1944; H. A. Prichard, *Moral Obligation. Essays and Lectures*, Ox 1949; R. M. Hare, *The Language of Morals*, Ox 1952, 2003; R. B. Brandt, *Ethical Theory. The Problems of Normative and Critical Ethics*, EC 1959 (*Etyka. Zagadnienia etyki normatywnej i m.*, Wwa 1966, 345–396); R. M. Hare, *Freedom and Reason*, Ox 1963; P. W. Taylor, *The Moral Judgment. Readings in Contemporary M.*, EC 1963; R. T. Garner, B. Rosen, *Moral Philosophy. A Systematic Introduction to Normative Ethics and M.*, NY 1967; M. Fritzhand, *Główne zagadnienia i kierunki m.*, Wwa 1970; T. Styczeń, *Problem możliwości etyki jako empirycznie uprawomocnionej i ogólnie ważnej teorii moralności. Studium metaetyczne*, Lb 1972; tenże, *Zarys etyki*, I: *Metaetyka*, Lb 1974; *Metaetyka* (wybór i oprac. I. Lazari-Pawłowska), Wwa 1975; T. Styczeń, *Etyka niezależna?*, Lb 1980; F. Ricken, *Allgemeine Ethik*, St 1983, 2003<sup>4</sup> (*Etyka ogólna*, Kęty 2001); T. Styczeń, *W drodze do etyki. Wybór esejów z etyki i o etyce*, Lb 1984; M. Uliński, *Główne kierunki m.*, w: *Etyka. Zarys*, Kr 1992, 31–78; T. Biesaga, *Zarys m.*, Kr 1996; A. Miller, *An Introduction to Contemporary M.*, C 2003.

Tadeusz Biesaga

**METAFILOZOFIA** (gr. μετά [metá] – za, po; φιλοσοφία [philosophía] – filozofia) – ogół dociekań dotyczących istoty filozofii, jej celu, przedmiotu, metody i czynności służących do jej uprawiania, ocenianych z punktu widzenia ich wartości poznawczej i praktycznej; m. bada również funkcje, jakie filozofia pełni w społeczeństwie i kulturze, analizując powiązania refleksji filozoficznej z różnymi rodzajami wiedzy, typami świadomości i formami działalności człowieka.

We współczesnym słownictwie filozoficznym termin „metafilozofia” nie ma ściśle określonego znaczenia. Po raz pierwszy posłużył się nim M. Lazerowicz w recenzji (opublikowanej w „Mind” w 1942) książki C. J. Ducasse’a *Philosophy as a Science. Its Matter and Its Method* (NY 1941). Nawiązując do L. Wittgensteina analiz poświęconych szczególnie rodzajowi rozważań, nazwanych przez niego dziedzicami (heirs) filozofii, Lazerowicz określił m. jako „badanie natury filozofii. Zasadniczym celem tego badania jest uzyskanie zadowalającego wytłumaczenia braku niepodważalnych twierdzeń i argumentów filozoficznych” (*A Note on „M”*, 91). Badania takie są formą krytycznej analizy, zmierzającej do wyświetlenia przyczyn rozbieżności między tym, co filozofowie faktycznie robią a tym, co deklarują, iż robią lub powinni robić. Wg Lazerowicza, filozofowie na ogół twierdzą, że badając ostatecz-

ną naturę rzeczy są bardziej krytyczni i otwarci niż zwykli ludzie, bardziej dociekliwi i dogłębni niż uczeni, mniej stronniczy i bardziej odporni na uleganie emocjom niż np. teolodzy. Filozofia, jaką uprawiają, syntetyzuje wg nich poznanie i ustala obiektywne, niezależne od uczuć i subiektywnych oczekiwań wzorce rozumienia zagadnień i problemów. Nawiązując do psychoanalizy Z. Freuda, Lazerowicz utrzymywał, że to przekonanie jest iluzją podtrzymywaną „przez tych, którzy okopują się w swym przedmiocie i wszelkimi środkami szukają sposobu zabezpieczenia kapitału, jaki weń włożyli” (*Philosophy and Illusion*, Lo 1968, 83). Analizy językowe pokazują, iż spekulacje filozoficzne nie dotyczą rzeczywistych problemów i nic nowego nie wnoszą do postępu wiedzy. Swoje prawdziwe źródło mają w psychicznych pragnieniach osób zajmujących się uprawianiem filozofii, np. w niezaspokojonej potrzebie bezpieczeństwa czy pewności. Ponieważ problemy filozoficzne w ocenie Lazerowicza są pseudo-problemami, ich rzekome rozwiązania mają charakter czysto werbalny. Dlatego teorie filozoficzne w życiu psychicznym filozofa pełnią rolę podobną do marzeń sennych. Ich zrozumienie jest możliwe dopiero po odsłonięciu nieświadomych treści pojęć służących formułowaniu twierdzeń filozofii. Lazerowicz utrzymywał, że ogólne znaczenia terminów są zależne od tłumionych pragnień, których iluzorycznego spełnienia dostępuje ten, kto się nimi bezkrytycznie posługuje. Rodzą się one z nieświadomego manipulowania znaczeniami słów i wyrażen językowych dostosowanych do ontologicznej frazeologii. Już samo ich używanie wywołuje iluzję odnoszenia się kategorii filozoficznych do rzeczywistości pozajęzykowej.

Wg Lazerowicza, przedrostek „meta” występujący w nazwie „metafilozofia” nie może być określeniem odrębnej nauki „o” filozofii, pretendującej do miana metateorii. Wskazuje on na obszar badań usytuowany „poza” jej obrębem, przez Wittgensteina określane jako dziedzictwo myśli spekulatywnej. Przedmiotem m. nie może być więc filozofia rozumiana jako wyraźnie zdefiniowany obszar problemowy, wymagający rozjaśnienia czy odrębnego rozpatrzenia. Jedyną racją uzasadniającą potrzebę wyodrębnienia problematyki m. od analiz językowych jest wg Lazerowicza fakt, iż stosowane dotychczas techniki rozbioru lub konstrukcji pojęć oraz sposoby dowodzenia twierdzeń nie dały nigdy trwałego wyniku.